



WIARA BEZ GRANIC



KATOLICYZM W REJONIE NADODRZAŃSKIM



ERZBISTUM
BERLIN



SŁOWO WSTĘPNE

ARCYBISKUPA BERLINA

Drodzy czytelnicy

w regionie przygranicznym od lat obserwujemy dynamiczny rozwój demograficzny którego nie przewidywały żadne prognozy. Na skutek integracji europejskiej, polscy obywatele przeprowadzają się z rozwijających się regionów m. in. z obszaru metropolitalnego Szczecina, na niemiecką stronę Odry. Tu znajdują dobre warunki mieszkaniowe, socjalne i dobre możliwości edukacji.

Jeszcze do niedawna wiejskie parafie w diasporze były dotknięte malejącą liczbą młodych wiernych, którzy opuszczali region. Teraz liczba katolików rośnie – jak na przykład w parafii świętego Ottona w Paswalku, która urosła ponad dwukrotnie. 56 procent jej wiernych to Polacy.

Osiedlanie się w regionie Polaków stanowi wyjątkową szansę. Ale pojawia się także pytanie, w jaki sposób nowi wierni mogą odnaleźć duchową ojczyznę i zadomowić się w niemieckich parafiach – inaczej mówiąc: jak małe wspólnoty w diasporze mogą otworzyć się na polskich wiernych, którzy są przyzwyczajeni do „kościółka ludowego”?

Dzięki wsparciu katolickiej fundacji „Bonifatiuswerk” powstał w Löcknitz, w gminie położonej 25 kilometrów od Szczecina projekt „Wiara bez granic”. Zadaniem projektu jest zapoczątkowanie spotkań między Polakami a Niemcami, umożliwienie odprawiania dwujęzycznych Mszy Św. i stworzenie dwujęzycznej oferty duszpasterskiej, w szczególności dla rodzin i dzieci. Także po zakończeniu projektu w styczniu 2019 roku archidiecezja berlińska planuje kontynuować pracę w tej sferze. W Löcknitz została zakupiona nieruchomość, w której ma powstać polsko-niemieckie centrum spotkań.

Zadania, które będą realizowane to:

- dwujęzyczna msza niedzielna i inne kościelne wydarzenia
- katecheza dla rodzin i religijne kolonie dla dzieci
- konsultacje Caritasu dla rodzin i migrantów
- kulturalne wydarzenia i aktywności promujące społeczeństwo obywatelskie
- otwarta praca z młodzieżą i praca socjalna dla szkół

W tej broszurze opisane zostały doświadczenia, które udało się zgromadzić w ramach projektu „Wiara bez granic”. Dziękuję wszystkim tym, którzy się w ubiegłych dwóch latach zaangażowali w realizację projektu fundacji „Bonifatiuswerk” i wszystkim, którzy wspierali jego działania, między innymi katolickim parafiom wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, burmistrzom i politycznym reprezentantom, ewangelickiej parafii Löcknitz, lokalnym gminom, Caritasowi na Pomorzu Przednim, miejscowym klubom, szkołom i przedszkolom oraz – szczególnie – pani Klaudii Wildner-Schipek, która była koordynatorką projektu. Podziękować chciałbym również biskupowi z Görlitz, Wolfgangowi Ipolcowi i arcybiskupowi szczecińskokamieńskiemu, Andrzejowi Dziędzie za wspólny, braterski wkład we wzmacnianie obecności Kościoła na pograniczu.

Jako archidiecezja berlińska chcemy każdemu zainteresowanemu stworzyć duchową przystań i jednocześnie przyczynić się do rozwoju pogranicza odrzańskiego. Zapraszam do tego wszystkich, niezależnie od światopoglądu i przekonań.

Wasz

+ Dr. Heiner Koch

dr Heiner Koch



SZANSA DLA KOŚCIOŁA

POLSKIE RODZINY ZMIENIAJĄ OBLICZE WSPÓLNOT KATOLICKICH W OBSZARZE NADODRZAŃSKIM

Tekst: Alfred Herrmann

► „Proszę przytrzymać tutaj palcem”, Barbara Gischkowski zawija umiejętnie kawałek drutu wokół patyka i przyczepia do niego gałązki bukszpanu i jałowca z żółtymi piórami. Jürgen-Matthias Posovszky skoncentrowany trzyma swoje dzieło w rękach i przyciska kciukiem zielony drut. „Teraz potrzebuję jeszcze gałązkę bazi”, mówi Jürgen-Matthias Posovszky i pokazuje na stół.

Na długim stole w sali parafialnej św. Ottona w Pasewalku leżą wiązanki małych, miękkich zwiastunów wiosny. Obok nich – bukiety bukszpanu, różnokolorowe i polakierowane gałązki drzewa wiśniowego oraz jałowca, koszyk z jajkami ze styropianu. W małych miseczkach leżą kolorowe pióra i papierowe kwiaty. Mnóstwo dzieci z mamami i babciami stoi przy stole i wybiera spośród wszystkich materiałów. Nożyce i pistolety do klejenia wędrują z rąk do rąk.

Jürgen-Matthias Posovszky zrobił własnoręcznie palmę wielkanocną pierwszy raz w życiu. Natomiast dla Barbary Gischkowski robienie palemek na koniec wielkiego postu jest tak samo oczywiste, jak święconka na wielkanoc. Barbara Gischkowski jest katoliczką, pochodzi z Polski i zna obyczaj robienia palm wielkanocnych od dzieciństwa. Dzisiaj przekazuje go swoim niemieckim braciom i siostram w wierze. Rankiem następnego dnia 53-letni Jürgen-Matthias Posovszky i 65-letnia Barbara Gischkowski będą z palmami w ręku śpiewać na mszy w Niedzielę Palmową „Hosanna” i świętować przybycie Jezusa do Jerozolimy.

Około 40 kobiet, mężczyzn i dzieci przyjęło zaproszenie parafii św. Ottona i przybyło do sali parafialnej w Pasewalku. Na stołach znajdują się kawa i artystycznie udekorowane mazurki wielkanocne z polewą czekoladową i z dżemem. W sali słychać język polski i niemiecki. „U nas w domu też jemy mazurka”, mówi Alexander Schulz. 21-latek z Pasewalku opowiada o swoim wycho-

waniu dwujęzycznym. „Mój ojciec jest Niemcem, moja mama pochodzi z Polski.” Polskie obyczaje świąteczne są częścią jego życia.

Po modlitwie, którą prowadzi ksiądz Grzegorz Mazur, Klaudia Wildner-Schipek wyjaśnia – po niemiecku i po polsku – co będzie się działo w ciągu następnych dwóch godzin. Klaudia Wildner-Schipek jest koordynatorką projektu „Wiara bez granic” i opowiada zgromadzonym o procesji w niedzielę palmową i tradycji dekorowania palm. W Polsce tradycja robienia palm jest bardzo żywotna, ale są też regiony w Niemczech, gdzie ten obyczaj istnieje: na przykład w Münsterlandzie czy w niektórych miejscowościach Dolnej Saksonii i Badenii Wirtembergii. Klaudia Wildner-Schipek pokazuje gotowe palmy wielkanocne z bukszpanu z pomarańczowymi piórami, kokardkami i udekorowane ozdobnymi jajkami. Podobną palmę zrobią dziś goście zgromadzeni w sali parafialnej.

„Chcemy, żeby nasi niemieccy i polscy parafianie zbliżyli się i zintegrowali”, wyjaśnia Klaudia Wildner-Schipek cel spotkania. Jest przekonana, że „Obyczaje i tradycje związane z rokiem liturgicznym dają możliwość do wspólnych spotkań i wzajemnego poznania się”. Tradycyjne zwyczaje kultury sąsiada mogą wzbudzić zainteresowanie sąsiedzkim krajem i pomóc we wzajemnym zrozumieniu – mówi Klaudia Wildner-Schipek. Wspólna akcja wydawania zupy w ramach „Fasten-essen” czy obchody święta św. Marcina są w Niemczech znanymi obyczajami, za to święcenie pokarmów na wielkanoc czy bożonarodzeniowy optatek to typowo polskie zwyczaje. Tradycje pozwalają lepiej poznać się. Dla pani

Mazurek – tradycyjne polskie ciasto wielkanocne. Zdjęcie: Herrmann

Klaudii są one pomostem między wiernymi z Niemiec i z Polski.

„U nas w domu palmy były jeszcze bardziej kolorowe”, mówi Elżbieta Wójcik. Pani Ela pochodzi z Lublina i pracowała jako nauczycielka języka niemieckiego. Razem ze swoją znajomą przyszła do sali parafialnej bo jak sądzi, „jest to dobra możliwość, żeby poznać nowych ludzi.” Magdalena Janusz, matka Elżbiety i Krystyny, które jeszcze zdobią palmy, myśli podobnie: „W niedzielę po mszy nie zawsze mamy czas, żeby porozmawiać z innymi. Taki dzień i takie spotkanie jak dzisiaj są dobrą okazją by nawiązać kontakt.” Także Rosemarie Joachim ozdobiła palemkę: „Nie jest to aż takie łatwe, jak myślałam. Znałam dotąd tylko proste palmy wielkanocne ze zwykłych bazi” – dodaje krzepka 80-latką. „Wydaje mi się, że udała mi się moja palma. Bynajmniej wykonałam ją z wielką przyjemnością”. Rosemarie Joachim z Pasewalku jest Niemką, ale chętnie przychodzi na „polskie” wydarzenia w swojej parafii. „Nie zawsze jest łatwo nawiązać kontakt i znaleźć wspólny język, bo jednak istnieje bariera językowa. Ale ogólnie dobrze sobie radzimy”, mówi pani Joachim.

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 i wejściu do strefy Schengen pod koniec 2007 roku, liczba parafian w parafii św. Ottona w Pasewalku zwiększy-

ła się ponad dwukrotnie: z 1.020 w 2005 roku do 2.250 w 2017 roku. Katolików z Polski jest 1.250 i stanowią już większość, bo 55 procent parafian. Dla porównania: w 2005 roku w parafii było zaledwie 67 polskich wiernych – a więc tylko 6,6 procent. Także w Prenzlau i Schwedt rosną wspólnoty katolickie. Liczba katolików w parafii św. Marii Magdaleny w Prenzlau zwiększyła się w ostatnich latach o 43 procent, a w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Schwedt – o ok. 18 procent. Wśród katolików w Prenzlau jest już 43 procent Polaków, w Schwedt 35 procent. Głównym czynnikiem danego zjawiska jest bliska odległość do Szczecina.

Polskie miasto byłej hanzy jest rosnącą metropolią gospodarczą i liczy prawie 400 tysięcy mieszkańców. Od lat ceny czynszu i mieszkań w Szczecinie i w okolicach rosną. Za to po niemieckiej stronie granicy sytuacja jest odwrotna: ze względu na brak miejsc pracy, dużo osób opuściło te tereny. Niskie ceny mieszkań i domów przyciągnęły w szczególności polskie rodziny. Sporo ludzi osiedliło się w miejscowościach wzdłuż lub niedaleko głównych

Robienie palm wielkanocnych w Pasewalku:
„Pielęgnacja tradycji jako element współpracy i możliwość
wzajemnego poznania się”. Zdjęcie: Herrmann





szlaków komunikacyjnych prowadzących do Szczecina, jak autostrada A11 czy drogi szybkiego ruchu B2 i B113, ale i trasy kolejowej. Często mieszkają w Niemczech, a pracują w Polsce, tak jak Marlena Chmielewska. Od czterech lat mieszka z mężem w niemieckiej miejscowości Plöwen. W Szczecinie 37-letnia pani Marlena pracuje jako architekt i przyznaje: „Kupiliśmy dom jednorodzinny w Niemczech, bo było tu po prostu taniej.” Z upływem czasu Plöwen stało się jej nowym domem, znalazła tu przyjaciół i zaczęła się udzielać w parafii katolickiej w Löcknitz.

Löcknitz jest dobrym przykładem miejscowości, w której widać jakie wyzwania i możliwości dla niemieckiej parafii przygranicznej rosną z napływem polskich mieszkańców. Löcknitz ma 3.300 mieszkańców i jest położone około 25 kilometrów od Szczecina. Samochodem do centrum stolicy Pomorza Zachodniego jest 30 minut, a pociągiem 24 minuty. W Löcknitz działa gimnazjum polsko-niemieckie, znajduje się szkoła podstawowa i dwa przedszkola. Prawie połowa wiernych parafii w Pasewalku mieszka w Löcknitz lub w okolicy.

Archidiecezja Berlińska próbuje znaleźć w Löcknitz odpowiedź na wyzwania całego pogranicza. We współ-

pracy z Fundacją Bonifacego działa tu od 2017 roku projekt pod nazwą „Wiara bez granic”. Jego miejscową koordynatorką jest Klaudia Wildner-Schipek. Szuka odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób można włączyć nowych mieszkańców z Polski w życie wspólnot katolickich na pograniczu w Pomorzu Przednim, Brandenburgii Saksonii. Zamiast życia „obok siebie” ma powstać wspólne życie parafialne. Wierni mają szansę znaleźć nową ojczyznę również w wymiarze duchowym oraz wzbogacić istniejące struktury. Nie chodzi więc o budowanie polskiej misji katolickiej obok niemieckich wspólnot, ale o rozwinięcie wspólnej tożsamości parafii. Polscy katolicy mogą swobodnie kultywować swój język, obyczaje i tradycje, ale nie chcą się odseparować od parafii. A niemiecy katolicy powinni się otworzyć na nowych wiernych i wspólne życie. Na bazie doświadczeń w Löcknitz i w parafii w Pasewalku Klaudia Wildner-Schipek opracuje wytyczne, które będzie można zastosować także w innych parafiach wzdłuż granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

We Frankfurcie nad Odrą rośnie też parafia Świętego Krzyża, ale tu przyczyną nie jest bliskość do tętniącego Szczecina, a miasto Słubice, które leży vis à vis po drugiej stronie Odry. Do roku 1945 Słubice były częścią Frankfurtu, a dziś znowu mieszkańcy obu miast korzystają z możliwości meldunku po obu stronach rzeki. Dzięki temu liczba katolików po niemieckiej stronie wzrosła.



Parafia Świętego Krzyża odnotowała w latach 2005–2017 wzrost wiernych o 35 procent, z 3.100 na 4.120. Liczba Polaków wśród katolików w Frankfurcie wzrosła z 650 na 1.520 osób. Dzisiaj około 37 procent katolików w tym nadodrzańskim mieście ma polskie pochodzenie.

Podobnie jest w diecezji Görlitz. W parafiach nadgranicznych zwiększyła się liczba polskich katolików – w szczególności w Görlitz i Guben. Podobnie jak Frankfurt nad Odrą, również Guben i Görlitz mają po drugiej stronie rzeki – tym razem Nysy Łużyckiej – polską część miasta: Gubin i Zgorzelec. W parafii Św. Wacława w Görlitz wśród wiernych jest 32 procent Polaków, w parafii Trójcy Świętej w Guben – 42 procent. Jeszcze w 2005 roku w Görlitz katolicy z Polski stanowili zaledwie 9 procent w Guben było ich około 11 procent. W 2005 roku mieszkało w Görlitz 6.930 katolików, wśród nich było 620 Polaków, dzisiaj katolicka parafia liczy 7.100 wiernych, z czego 2.240 to Polacy.

W Frankfurcie nad Odrą i Stubicach Uniwersytet Viadrina i placówka naukowo – badawcza „Collegium Polonicum” są motorem intensyfikacji wymiany i zbliżenia. Za to w Guben i Gubin jak i w Görlitz i Zgorzelecu jest to duch i myśl miasta europejskiego. Po podziale, który nastąpił po drugiej wojnie światowej, znowu powstała wola zbliżenia politycznego i społecznego. W ramach Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa i Pro Europa Viadrina istnieje rozwinięta współpraca gospodarcza miast i powiatów po obu stronach granicy.

Taki sam cel stawiają sobie miasta i powiaty w okolicach aglomeracji szczecińskiej, zarówno po polskiej, jak i niemieckiej stronie. Euroregion Pomerania oraz stowarzyszenia takie jak Związek Komunalny Euroregion POMERANIA z siedzibą w Löcknitz podejmują wspólne inicjatywy w zakresie polityki i gospodarki na pograniczu odrzańskim. Strona niemiecka, której nadgraniczne tereny są strukturalnie słabo rozwinięte, dostrzega swoją szansę w bliskości Szczecina.

Migracje Polaków wzdłuż pogranicza otwierają nowe perspektywy również dla kościoła katolickiego. Po pierwsze, chodzi o myśl zjednoczenia narodów, którą kościół katolicki i wspólna wiara w sobie niosą. Poprzez partnerską współpracę między niemieckimi (archi)diecezjami w Berlinie, Görlitz i Dresden-Meißen, a polskimi (archi)diecezjami szczecińsko-kamieńską, zielonogórsko-gorzowską oraz legnicką budowane są żywe mosty między ludźmi.

Po drugie, wielu młodych Niemców opuszczało w ostatnich latach pogranicze i wyjeżdżało za pracą na zachód. Pozostało starsze pokolenie, co widać było w kościołach katolickich, gdzie przybywało więcej starszych osób i parafie się „starzały”. Migracja Polaków na pogranicze sprawiła, że pojawiło się więcej dzieci, młodzieży i młodych rodziców. Parafie po niemieckiej stronie „odmłodziły”. Liczba chrztów i dzieci pierwszokomunijnych rośnie. Ożywienie życia parafialnego staje się widoczne w regionie, również w odbiorze społecznym.

Polska jest uważana za katolicki kraj. 90 procent społeczeństwa to zadeklarowani katolicy. Polacy przeprowadzający się na niemieckie tereny diaspory, zderzają się z nową rzeczywistością, gdzie katolicy są mniejszością wyznaniową. Tak jest na przykład na Pomorzu Przednim, w Brandenburgii czy w Saksonii. Dla większości Polaków wiara w Boga odgrywa ważną rolę, a tradycje katolickie są obchodzone publicznie. Tylko parę kilometrów dalej od ich katolickiej ojczyzny, sytuacja przedstawia się całkowicie inaczej. Katolicy tworzą tylko 3 procent społeczeństwa na pograniczu, a prawie 80 procent mieszkańców nie należy do żadnej grupy wyznaniowej.

Mimo, że liczba katolików po stronie niemieckiej rośnie, nie zawsze przekłada się to na codzienne życie parafii. Duża część Polaków, już mieszkających po niemieckiej stronie, jest nadal zakorzeniona w swoich byłych parafiach w Polsce. Msza po polsku, polskie obyczaje i polskie życie duchowe: to wszystko jest w zasięgu tylko paru minut jazdy samochodem. Kościoły parafialne w miejscowościach takich jak Dobra, Kołbaskowo czy Szczecin często są położone bliżej, niż parafie w Pasewalku, Schwedt czy Prenzlau. Z Löcknitz jedzie się do Mierzyna tak samo długo, jak do Pasewalku. Z Mescherin, Tantow czy Gartz jest pięć, dziesięć lub piętnaście kilometrów do Gryfina. Za to po niemieckiej stronie miejscowości z kościołem jak Schwedt, Gramzow czy Prenzlau są oddalone nawet o 20 lub 40 kilometrów. W Frankfurcie nad Odrą, Guben czy w Görlitz wystarczy przejść przez most na drugą stronę granicy, żeby uczestniczyć we mszy świętej po polsku. A bywają też migranci, którzy świadomie zostawiają kwestie wiary za sobą wyjeżdżając z Polski.

„Görlitz i Zgorzelec należy postrzegać jako miasto europejskie. Jako jedno miasto, tak jak było to przez wieki”, tłumaczy Norbert Joklitschke, proboszcz parafii św. Wacława w Görlitz. Opowiada o wyjątkowej sytuacji miast połączonych mostem. Podobnie jak we Frankfurcie nad Odrą i Guben, bliskość Polski ma duże znaczenie dla życia wiernych po obu stronach Nysy. Także w integracji polskich katolików w niemieckich parafiach.

Wiara katolicka może być mostem dla miast pogranicznych i katolicy mogą zacząć się identyfikować z życiem kościelnym po drugiej stronie Odry i Nysy. Tylko w trzech parafiach zgorzelskich żyje tylu katolików, ilu w całej diecezji Görlitz. Polskie i niemieckie parafie traktują się ze wzajemnym szacunkiem i partnersko. Cztery

razy do roku odbywa się wspólny polsko-niemiecki konwent czyli spotkanie księży z obu miast. Parafia pod wezwaniem św. Wacława w Görlitz i zgorzelecka parafia św. Bonifacego od ponad dziesięciu lat wspólnie odprawiają Drogę Krzyżową. Co cztery lata w Boże Ciało katolicy z Görlitz i Zgorzelca organizują procesję z Najświętszym Sakramentem.

Perspektywę miasta europejskiego trzeba mieć też na uwadze przy integracji polskich wiernych w niemiecką wspólnotę, uważa ksiądz Joklitschke. „Mieszkańcy poruszają się po obu stronach granicy tak, jakby żyli w jednym wspólnym mieście. Katolicy chodzą do kościoła tam, gdzie jest im bliżej, czy gdzie im się bardziej podoba. Tutaj sytuacja przedstawia się podobnie jak w innych dużych miastach”. Wymaga również wrażliwości jeżeli chodzi o język. W parafii św. Wacława w Görlitz święci się w Wielką Sobotę pokarmy, można spowiadać się też po polsku, przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej odbywają się po polsku i niemiecku, a gazetka parafialna jest dwujęzyczna. Tylko sama msza niedzielna w ta-

chowują się też z niemieckim językiem. W spotkaniach grup dziecięcych czy młodzieżowych, na religii, w pracy z ministrantami czy koloniach religijnych nie ma już bariery językowej i problemów dla polskich i niemieckich dzieci, podkreśla ksiądz proboszcz Joklitschke: „Katolicka wspólnota już się zrasta.”

Od początku 2017 roku także archidiecezja berlińska w ramach projektu „Wiara bez granic” próbuje zrozumieć potrzeby religijne nowych katolickich mieszkańców. Parafie na pograniczu odrzańskim dostosowują się do sytuacji. W Schwedt od marca 2018 roku raz w miesiącu msza święta odprawiana jest w dwóch językach. Elementy takie jak czytanie, modlitwa wiernych czy pieśni są po polsku. Po mszy istnieje możliwość spotkania się przy kawie dla polskich i niemieckich parafian. Peter Szczerbaniewicz, który jest od września proboszczem parafii, mówi w obu językach.

Od października 2016 roku, w parafii Pasewalk odprawiane są w ewangelickim kościele w Löcknitz msze święte w języku polskim. Wielu polskich wiernych z Pomorza Przedniego cieszy się z tego, że nie musi jechać w niedzielę na mszę do Polski. Większość wiernych mieszka po stronie niemieckiej już od sześciu czy ośmiu lat. Pielęgnują kontakty, należą do różnych stowarzyszeń czy klubów sportowych, powoli zapuszczają korzenie w Niemczech. Dzieci i młodzież chodzą do niemieckich przedszkoli i szkół, wychowują się w dwujęzycznym środowisku. Szukają również nowej ojczyzny w sferze religijnej w nowym miejscu zamieszkania. Polskojęzyczna msza oraz spotkania w ramach kawiarenki parafialnej przyczyniają się do budowy kontaktów i wymiany w kwestiach wiary.

W tym miejscu zaczyna się praca pani Klaudii Wildner-Schipek. Jako koordynatorka projektu „Wiara bez granic” realizuje różne oferty dla dzieci i dorosłych, czy wspólne obchody świąt. Język polski jest dla niej mostem, by dotrzeć do nowoosiadłych parafian. W krótkim czasie zawiązała się wspólnota w Löcknitz. Teraz chodzi o to, aby dzięki wspólnym przedsięwzięciom i spotkaniom dla niemieckich i polskich członków parafii utorować drogę ku wspólnej tożsamości w parafii.

Archidiecezja berlińska wspiera ten proces m.in. zakupując nieruchomość w Löcknitz. Po adaptacji byłej gospody „Löcknitzer Bär” powstanie tu przestrzeń dla młodej wspólnoty, gdzie będą odbywać się różnorodne spotkania i msze święte. Klaudia Wildner-Schipek z optymizmem patrzy w przyszłość: „Powstanie tu centrum spotkań dla mieszkańców całego obszaru pogranicza”.

Archidiecezja berlińska wspiera ten proces m.in. zakupując nieruchomość w Löcknitz. Po adaptacji byłej gospody „Löcknitzer Bär” powstanie tu przestrzeń dla młodej wspólnoty, gdzie będą odbywać się różnorodne spotkania i msze święte. Klaudia Wildner-Schipek z optymizmem patrzy w przyszłość: „Powstanie tu centrum spotkań dla mieszkańców całego obszaru pogranicza”.



kim mieście jak w Görlitz, powinna być odprawiana po niemiecku. Ale powinna zawierać co najmniej polskojęzyczne elementy, sądzi Joklitschke. Dwóch polskich Franciszkanów pracuje przy parafii i pomaga niemieckiemu proboszczowi.

Dla proboszcza parafii św. Wacława z Görlitz, napływ Polaków napawa nadzieją jeżeli chodzi o przyszłość kościoła katolickiego po niemieckiej stronie miasta europejskiego. Dzieci młodych polskich rodzin przeważnie wy-

Barbara Blok pokazuje własnoręcznie wykonaną palmę wielkanocną: jedna z polskich tradycji, która wzbogaca życie parafialne w Niemczech. Zdjęcie: Herrmann



„OTWARTY NA NOWYCH PRZYBYSZY”

KLAUDIA WILDNER-SCHIEPEK DBA O INTEGRACJĘ POLSKICH KATOLIKÓW W NIEMIECKIEJ PARAFII

Tekst: Alfred Herrmann

► „Jak to się nazywa po niemiecku?” pyta Laura Lenard i pokazuje brokuł. Czarek wzrusza ramionami, Zofia jest tylko w stanie powiedzieć długie „eh”, za to Agnieszka zgłasza się do odpowiedzi. „Brokkoli”, przerywa w tym momencie Karolina i bierze garstkę liści szpinaku z plastikowej miski.

Pora na sałatkę podczas spotkania dzieci w Bürgerhaus Löcknitz na Pomorzu Przednim. Dziewięć dziewczynek i jeden chłopiec siedzą wesoło przy dużym stole i pracownicy kroją warzywa, ser i owoce. W każde wtorkowe popołudnie Laura Lenard z Caritasu otwiera drzwi do małego, wynajmowanego pomieszczenia dzieciom w wieku od sześciu do dwunastu lat z miejscowej szkoły podstawowej. Wspólnie bawią się, robią prace ręczne, gotują – po polsku i po niemiecku.

Klaudia Wildner-Schipek opuszcza swoje biuro obok i dołącza do nich. Najpierw pomaga siedmioletniej Julii pokroić paprykę. Później rozmawia z trzema kobietami, które dzisiaj w ramach wolontariatu pomagają Laurze Lenard. Klaudia raz po niemiecku, raz po polsku opowiada o przygotowaniach do Pierwszej Komunii Świętej w Pasewalku, o kawiarence kościelnej w Löcknitz, o lekcjach religii w Gartz.

DZIĘKI NOWYM MIESZKAŃCOM Z POLSKI PARAFIA ROŚNIE

39-letnia Klaudia Wildner-Schipek jest koordynatorką projektu „Wiara bez granic”, prowadzonego przez archidiecezję berlińską. Finansowo projekt wspierany jest przez „Fundację Bonifacego”. Ta organizacja pomocy katolikom w diasporze widzi szczególne wyzwanie w obecnej sytuacji w regionie przygranicznym, gdzie katolicy są od dawna w mniejszości. Przez osiedlanie się Polaków, katolickie parafie wzdłuż granicy polsko-niemieckiej wyraż-

nie się powiększają. Klaudia Wildner-Schipek szuka możliwości integracji „nowych” katolików. Nowi mieszkańcy często są wierzącymi osobami. Młode rodziny ożywiają małą parafię św. Ottona w Pasewalku, do której przynależy Löcknitz, jak i okoliczne wsie i inne miejscowości. W tym roku, zamiast jednego czy dwojga dzieci, jak bywało to zwykle, do Pierwszej Komunii pójdzie w parafii aż 30 dziewczynek i chłopców.

PROJEKT POWITANIA NOWYCH MIESZKANCÓW I BUDOWANIA MOSTÓW

Klaudia Wildner-Schipek interpretuje projekt pt. „Wiara bez granic” jako projekt witający nowych mieszkańców. „Oferta pokazuje, że również tutaj funkcjonuje kościół katolicki i jest otwarty na nowych przybyszy”. Jednak nie jest to proste. Polacy są przyzwyczajeni do „kościółka ludowego”, a w diasporze pogranicza doświadczają innej formy życia religijnego. Na Pomorzu Przednim katolicy stanowią zaledwie trzy procent ludności i są niewielką mniejszością. By uczestniczyć we mszy świętej czy innym spotkaniu społeczności katolickiej, wierni muszą pokonać długi drogę.

Wprawdzie młode polskie rodziny integrują się dość szybko w świeckim świecie, opowiada Klaudia Wildner-Schipek, jednakże niemieckojęzyczne msze święte nie są często odwiedzane. Chętniej wybierają krótszą drogę do Polski. „Język ojczysty jest również językiem serca, w którym człowiek najchętniej się modli”, tłumaczy koordynatorka i nie jest to tylko jej zdanie. Parafia w Pasewalku też to zauważyła i dlatego od października 2016 roku,

Dla projektu „Wiara bez granic” Klaudia Wildner-Schipek obserwuje ze swojego biura w Löcknitz życie kościoła na pogranicza. Foto: Herrmann

Polsko-niemiecka grupa dziecięca w Bürgerhaus w Löcknitz: w tym tygodniu dzieci w wieku od sześciu do dwunastu lat razem przygotowują sałatkę. Zdjęcie: Herrmann



co niedzielę w Löcknitz msza odprawiana jest po polsku. Wspólnota, która spotyka się obecnie co tydzień w kościele ewangelickim rośnie i buduje trwałe struktury.

W ramach projektu „Wiara bez granic” Klaudia Wildner-Schipek buduje mosty między polskimi przybyszami, a miejscowymi parafianami- czy to dzięki spotkaniom dla dzieci, polsko-niemieckiemu festynowi dziecięcemu, międzykulturowemu dniu spotkań, dwujęzycznym koloniom religijnym dla dzieci, czy to kawiarenką parafialną. To przedsięwzięcia, które zbliżają polskich i niemieckich parafian. „Żyjemy w polsko-niemieckiej parafii i rozwijamy się teraz razem. Więc powinniśmy być otwarci na coś nowego i starać poznać się nawzajem”, podkreśla Klaudia Wildner-Schipek.

MEDIATORKA MIĘDZY KULTURAMI

„Wychowywałam się w dwóch kulturach i mam w sobie dwie mentalności” mówi Klaudia, która jako córka niemieckiego ojca i polskiej matki widzi swoje zadanie w roli łącznika. Z wykształcenia jest politologiem i przez 18 lat zajmowała się w Polsce, w Policach pod Szczecinem współpracą polsko-niemiecką na płaszczyźnie samorządowej. Zawodowo nieznacznie zmieniła zakres działań. „Nadal jestem odpowiedzialna za integrację polsko-niemiecką – tylko teraz na płaszczyźnie religijnej.”

Laura Lenard z Caritasu założyła w Löcknitz grupę dziecięcą, stanowiącą ważny punkt kontaktowy w Niemczech dla rodziców i dzieci. Zdjęcie: Herrmann

Klaudia Wildner-Schipek odpowiada za całe pogranicze, aż do Zgorzelca. Przez stronę facebookową „Glauben ohne Grenzen” (Wiara bez granic) często kontaktują się z nią polscy katolicy, którzy mieszkają po niemieckiej stronie. Niedawno odezwała się grupa ludzi ze Schwedt, która dopytywała się o mszę polskojęzyczną na miejscu. Klaudia Wildner-Schipek pojedzie więc do miasta w Brandenburgii, żeby budować mosty. „Widzę się jako mediatorka i osoba, która stara się dostrzec potrzeby ludzi na pograniczu i przekazać je dalej.”

Tacy pośrednicy językowi i kulturowi potrzebni są w każdej parafii na pograniczu – przekonana jest Klaudia Wildner-Schipek. Same msze święte nie wystarczają, by wspólnota się rozrastała. Potrzebne są inicjatywy odwołne. „Potrzebni są wolontariusze, którzy zachęcą pozostałych do realizacji nowych pomysłów”.





WIARA BEZ GRANIC

PROJEKT WSPOMAGAJĄCY INTEGRACJĘ POLSKICH KATOLIKÓW W PRZYGRANICZNYCH PARAFIACH

Tekst: Klaudia Wildner-Schipek

► Löcknitz, powiat Pomorze Przednie - Greifswald, w pobliżu polskiej granicy, październik 2016 roku. Katolicy odprawiają mszę świętą w świątyni ewangelickiej. Luterański kościół z 1871 roku jest pełen wiernych, którzy śpiewają i modlą się po polsku. W ostatnich latach z Polski na Pomorze Przednie przeprowadziło się wielu katolików.

Z perspektywy historycznej to nie nowe zjawisko. Po drugiej wojnie światowej na Pomorze Przednie przybyło tysiące wypędzonych i przesiedleńców z Prus Wschodnich, Pomorza, Śląska czy Sudetów. Wśród nich – wielu katolików. W pewnym okresie w tym regionie, w którym po reformacji katolicy byli mniejszością i żyli w diasporze, mieszkano ich tutaj prawie 100.000. We wszystkich wiejskich kościołach ewangelickich odprawiane były dla wykorzenionych przybyszy msze katolickie i organizowane lekcje religii. Także w Löcknitz po raz pierwszy w 1946 roku katolicy odprawiają mszę w częściowo zniszczonym podczas wojny ewangelickim kościele. W 1949 roku katolicki proboszcz objął dom parafialny przy ulicy Fryderyka Engelsa 4, a w 1953 roku w tym samym domu została wyświęcona kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa.

W następnych latach, na skutek sytuacji politycznej we wschodnich Niemczech, liczba katolików sukcesywnie malała. Ostatecznie kaplica została zamknięta, a sama parafia – rozwiązana 1 maja 1997 roku.

70 lat po pierwszej mszy w Löcknitz, katolicy ponownie odprawiają mszę świętą w ewangelickim kościele. Powody, dla których dziś osiedlili się po niemieckiej stronie Odry są oczywiście inne. Ale i tym razem nowoosiedleni potrzebują poczucia duchowego i społecznego zakorzenienia się w nowym środowisku. Tę potrzebę dostrzegła archidiecezja berlińska i wspólnie z „Fundacją Bonifacego” uruchomiła projekt „Wiara bez granic”.

Od wejścia Polski do Unii Europejskiej 1 kwietnia 2004 roku i do strefy Schengen, co skutkowało zniesieniem kontroli granicznych w dniu 21 grudnia 2007 roku, coraz więcej Polaków przeprowadza się na niemiecką stronę pogranicza wzdłuż Odry i Nysy. Wynajmują lub kupują mieszkania i domy na wsi i w małych miasteczkach blisko granicy. Dorośli nierzadko dojeżdżają do Polski do pracy, dzieci przeważnie w Niemczech chodzą do przedszkola lub szkoły.

Migracja Polaków wpływa też na strukturę parafii katolickich na pograniczu, bo nowi mieszkańcy przeważnie są katolikami. W ciągu ubiegłych dziesięciu lat liczba parafian przygranicznych wspólnot wzrosła w niektórych miejscowościach nawet dwukrotnie. Oczywiście, że zmienia się także oblicze życia katolickiego na pograniczu Odry i Nysy. Istniejące wspólnoty muszą zmierzyć się z nowymi wyzwaniami. Polakom przyzwyczajonym do „kościółta narodowego” brakuje często zrozumienia dla życia w diasporze, typowego dla niemieckich katolików w tym regionie. Po drugie, pragną oni w Niemczech nadal pielęgnować własną tradycję. Po trzecie – centralną rolę w przeżywaniu wiary odgrywa dla nich ich język ojczysty, gdyż wiara płynie „z serca”.

Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzi projekt „Wiara bez granic”. Głównym jego celem jest rozbudowanie oferty duszpasterskiej dla nowoprzybytych katolików z Polski. Odbywa się to we współpracy z miejscowymi parafiami, Caritasem archidiecezji berlińskiej i nauczycielami religii. Ważne jest rozpoznanie potrzeb nowoprzybytych i wzmocnienie polsko-niemieckiego współistnienia w regionie przygranicznym: bo archidiecezji berlińskiej

Msza niedzielna w Löcknitz.

Zdjęcie: Herrmann

zależy na różnorodności tradycji i kultur. Ponad 35 procent katolików w archidiecezji ma tło migracyjne, pochodzi z krajów na całym świecie. Parafie katolickie w regionie nie definiują się według kryteriów narodowych, etnicznych czy społecznych. Wszyscy budują kościół. Dlatego do nowych parafian skierowana jest specjalna oferta wspierająca integrację socjalną i religijną.

KATOLICKIE PARAFIE NA POGRANICZU

Celem projektu „Wiara bez granic” jest tworzenie nowych inicjatyw powitalnych, rozwijanie duszpasterstwa w obszarze pogranicza i stworzenie sieci współpracy z innymi parafiami, w których osiedlają się Polacy na Pomorzu, w Brandenburgii i poza granicami diecezji.

W ten sposób udało się na początku 2018 roku, za pośrednictwem mediów społecznościowych i obecności na Facebooku, nawiązać kontakt z polskimi wiernymi w regionie Schwedt. Około 35 procent katolików w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ma polskie korzenie. Liczne polsko-niemieckie spotkania i przedsięwzięcia wzbogaciły tamtejsze życie parafialne. Odbyły się dwujęzyczne msze święte i założona została polsko-niemiecka kawiarenka parafialna. Miała miejsce polsko-niemiecka Droga Krzyżowa albo znane z Polski święcenie pokarmów w Wielką Sobotę.

W parafii św. Marii Magdaleny w Prenzlau 43 procent wiernych to Polacy, w związku z tym pracownicy etatowi wykazują wysoką gotowość do przeprowadze-

nia przedsięwzięć integracyjnych. Jednak nadal potrzebne są dalsze drogi i możliwości, by dotrzeć do nowych parafian.

W czerwcu 2018 roku projekt „Wiara bez granic” nawiązał kontakty z parafią we Frankfurcie nad Odrą. Frankfurt liczy 59.000 mieszkańców, a obok niego, po drugiej stronie Odry znajdują się polskie Słubice. Od lat istnieją liczne formy współpracy między miastami. Powstało nawet określenie „Słubfurt”, które opisuje oba miasta jako jedność. Około 1.500 wiernych parafii św. Krzyża w Frankfurcie, czyli 37 procent wiernych, pochodzi z Polski. Mimo, że atmosfera w parafii oscyluje między rezygnacją, a nadzieją na przetom, to istnieją dobre przykłady współpracy. Warta podkreślenia jest współpraca ekumenicznego duszpasterstwa akademickiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą z katolickim duszpasterstwem akademickim „Parakletos” w Słubicach, czy też współpraca z domem gościnnym „Jadwigi Śląskiej”.

Sprawdziły się również spotkania w ramach „Café International”, dwujęzyczne śpiewanie kolęd, procesja Bożego Ciała w Słubicach, ekumeniczne obchody Zesłania Ducha Świętego w Poniedziałek Zielonoświątkowy, wspólne obchody dnia św. Franciszka czy ekumeniczna Droga Krzyżowa.

We wrześniu 2017 roku projekt „Wiara bez granic” został zaproszony przez biskupa i wikariusza generalnego do diecezji Görlitz, by z dziekanami i radą księży skonsultować możliwości integracji wiernych. Przy tej okazji



omówione zostały możliwości włączenia polskich chrześcijan w istniejące życie parafialne.

Na siedzibę projektu „Wiara bez granic” celowo wybrana została Gmina Löcknitz. Z 3.241 jej mieszkańców 575 (17,7 procent) ma polskie obywatelstwo. Polsko-niemieckie relacje kształtują życie codzienne mieszkańców. Istnieje tu polsko-niemieckie przedszkole i gimnazjum oraz z ramienia urzędu powołana rada prewencyjna z polsko-niemiecką grupą roboczą. Löcknitz należy do regionu duszpasterskiego (Pastoraler Raum) Hoppenwalde-Pasewalk, a z 3.190 tutejszych katolików aż 43 procent ma polskie korzenie. Nic dziwnego, że właśnie tu odbyło się wiele spotkań i imprez w ramach projektu „Wiara bez granic”, które służyły integracji.

WYMIANA I INTEGRACJA W REGIONIE DUSZPASTERSKIM (PASTORALER RAUM) HOPPENWALDE-PASEWALK

Codziennosc w parafii polsko-niemieckiej kształtują wzajemne relacje. Warunkiem natomiast jest otwartość na nowe impulsy. W parafii św. Ottona codzienność życia parafialnego toczy się wokół danego kościoła filialnego. Polski charakter życia wspólnotowego dominuje oczywiście w Löcknitz, natomiast w Hoppenwalde czy Vierecku mamy do czynienia z tradycyjnym życiem wspólnoty niemieckiej na terenie diaspory.

Chęć wzmocnienia kontaktów we wspólnocie stawia przed obiema grupami wyzwania spowodowane między innymi zróżnicowaną strukturą wiekową i różni-

cami w wyrażaniu wiary. Wspólne wydarzenia i obchody świąt w ramach roku liturgicznego mogą służyć wzajemnemu poznaniu. Połączenie przyniesionych przez polskich katolików zwyczajów i niemieckich tradycji, może stworzyć zupełnie nowy potencjał.

W parafii św. Ottona w Pasewalku dla dwujęzycznego proboszcza Grzegorza Mazura polsko-niemiecka wspólnota jest bardzo ważna. Dlatego uwzględni on w mszach niedzielnych zarówno niemieckie jak i polskie elementy. W zależności od kościoła, odprawia mszę w języku polskim lub niemieckim. Polacy obecni są w radach parafialnych, a polskie tradycje już dawno stały się częścią parafialnej codzienności jak np. „Opłatek”, który w tym roku obchodzony jest po raz dziesiąty. W Hoppenwalde w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny podwaliny pod polsko-niemiecką integrację kładzie polskojęzyczny proboszcz Marek Malesa i drugi polskojęzyczny wikariusz. Również tu zdomowały się polskie tradycje, istnieje dwujęzyczne koło dla matek z dziećmi, a liczne polsko-niemieckie koncerty urozmaicają życie parafii.

Parafie w Pasewalku jak i Hoppenwalde należą do tego samego obszaru duszpasterskiego (Pastoraler Raum), który obecnie wkroczył w fazę rozwoju w ramach projektu archidiecezji pod nazwą „Gdzie wiara się rozprzestrzenia” (Wo Glauben Raum gewinnt). W przyszłości ma powstać jedna wspólna parafia. Opracowana koncepcja duszpasterska dla przyszłej parafii uwzględni nową sytuację. Przykładami duszpasterstwa są choćby wspólne przygotowanie do Pierwszej Komunii Świętej, wspólne Mikołajki i robienie szopek, czy też polsko-niemiecki Światowy Dzień Modlitwy Kobiet.

Projekt „Wiara bez granic” jak i projekt Caritasu archidiecezji berlińskiej „Caritas wokół wieży kościelnej” (Caritas rund um den Kirchturm), który od 2018 kontynuowany jest jako projekt „Zachować wiarę” (Den Glauben behalten), przyczyniły się od 2016 roku do powstania także różnych form spotkań. Raz w miesiącu odbywają się spotkania w ramach kawiarenki parafialnej. Poza tym istnieje cotygodniowa oferta dla dzieci, odbywają się liczne spotkania, które wspierają integrację w kontekście społecznym i duchowym.

Integracji mają służyć także spotkania i wymiana informacji o tradycjach i obyczajach, jak na przykład przygotowania święconek w Pasewalku w 2017 roku, wspólne zdobienie palm wielkanocnych w 2018 roku czy wspólna akcja przygotowania jedzenia postnego tzw. „Fasten-essen”.

1 lipca 2017 roku w Vierecku odbył się pierwszy polskoniemiecki festyn dziecięcy. Celem było umożliwienie dzieciom nawiązanie kontaktów, a także stworzenie rodzicom, dziadkom i ich krewnym możliwości do rozmów. Już w trakcie przygotowań do festynu doszło do wzajemnego poznania się i wymiany pomiędzy współpracownikami, wolontariuszami i rodzicami.



Niemiecko-polskie ekumeniczne półkolonie religijne na zamku Löcknitz.
Zdjęcie: Wildner-Schipek

Na festyn przybyło dużo dzieci z Löcknitz, Pasewalku i Vierecku, a dzień rozpoczął się próbą śpiewu polskich i niemieckich piosenek, przygotowanych na nabożeństwo dwujęzyczne. Festyn odbył się pod tytułem „Taki duży, taki mały może świętym być”, a proboszcz podczas swojej homilii podkreślił, że każde dziecko poprzez swoje dobre czyny i zachowanie, poprzez gotowość niesienia pomocy i miłość bliźniego może zostać świętym. Potrawy polsko-niemieckie i wspólne poszukiwanie skarbu zbliżyły wszystkich uczestników. Drugi polsko-niemiecki festyn dziecięcy odbył się 25 sierpnia 2018 roku w Hoppenwalde. Mottem były tym razem słowa z Ewangelii św. Marka „Potem brał je w objęcia i błogosławił, kładąc na nie ręce” (10,16).

W ramach ogólnoniemieckiego „Tygodnia Międzykulturowego” (Interkulturelle Woche) projekt „Wiara bez granic” zorganizował 1 października 2017 roku festyn na terenie zamku pod hasłem „Löcknitz przyszłości. Wspólny festyn. Wspólny region. Wiele pomysłów”. Zarówno Polacy jak i Niemcy, katolicy i ewangelicy, osoby bez wyznania oraz zainteresowani mieszkańcy wykazali się otwartością na religijną jak i kulturową różnorodność regionu. Wśród gości byli także lokalni politycy, jak miejscowy burmistrz i burmistrzowie z Pasewalku, Plöwen, a także Polic.

Mszę odprawiali wspólnie arcybiskup szczecińskokamieński, Andrzej Dzięga, i berliński arcybiskup Heiner Koch. Arcybiskup Koch w swojej homilii mówił o zadaniach obszaru duszpasterskiego Hoppenwalde-Pasewalk, jako miejsca nauki życia we wspólnotcie. Przypomniał także o św. Jadwidze, która budowała mosty pomiędzy Polakami a Niemcami. Arcybiskup Dzięga w swoim przemówieniu porównywał pogranicze do serca, które żyje i pracuje, a Odrę nazwał „autostradą pulującego serca”.



DROGOWSKAZY DLA EKUMENICZNEJ WSPÓŁPRACY

W wakacje 2017 roku projekt „Wiara bez granic” zorganizował po raz pierwszy polsko-niemieckie, ekumeniczne kolonie religijne (tzw. RKW) na zamku w Löcknitz. 29 polskich i niemieckich dzieci z Löcknitz, Pasewalku i okolicy, w wieku od sześciu do dwunastu lat spotkało się, by „rozpoznać duchowe dary różnych chrześcijańskich tradycji, uczyć się od siebie nawzajem i obdarować się” tak, jak opisuje to Charta Oecumenica. Koncepcja półkolonii oparta była o ponadregionalne materiały RKW 2017 pt. „Być dla siebie darem”. Przed południem odbywała się katecheza, którą prowadzili na zmianę katolicki proboszcz parafii św. Ottona z Pasewalku Grzegorz Mazur i ewangelicka pastorka z Löcknitz, Helga Warnke.

Dzieci rozmawiały o tradycji „urodzin” i „imienin”, o świętach w roku liturgicznym, a także o chrześcijańskich wzorcach godnych do naśladowania. Po południu dzieci miały możliwość odkrywania okolicy i czas na zabawę. Stowarzyszenie „Volkssolidarität Uecker-Randow e. V.” przeprowadziło krótki wykład o ziołach, dzieci zwiedziły remizę strażacką i wieżę zamkową, obejrzały zbroje rycerskie i broń z XIII i XIV wieku oraz były nad jeziorem.

Pozytywny odbiór religijnych półkolonii obrazuje liczba dzieci zarejestrowanych na drugą edycję. W pięciodniowych koloniach w lipcu 2018 roku wzięły udział dzieci z Pasewalku, Eggesin, Hoppenwalde, Ueckermünde, Löcknitz i okolicy. W zorganizowanych koloniach brały udział 64 osoby: dzieci w wieku między sześć a dwanaście lat, młodzież, wolontariusze i współpracownicy. Przez tydzień razem śpiewali, tańczyli, grali, wykonywali różne prace ręczne. W 2018 roku obowiązującym mottem kolonii było „Chodź i ciesz się razem z nami”.

KOŚCIÓŁ BUDUJE MOSTY W SPOŁECZEŃSTWIE

Dla procesu zdomowienia się katolików z Polski w niemieckich parafiach nieodzowne są kontakty z instytucjami i stowarzyszeniami kształtującymi życie publiczne. Ludzie, którzy wyjeżdżają za granicę by zbudować nowe życie, mają odmienną socjalizację religijną oraz odmienną tożsamość narodową i kulturową. Dla zewnętrznego obserwatora widoczne są wyłącznie pozytywne aspekty migracji tak jak szansa na „lepsze życie”, czy tańsze mieszkania. Często niezauważona zostaje niepewność, bariera językowa, chęć przynależności i pragnienie praktykowania wiary. Celem projektu „Wiara bez granic” jest wspieranie łączności ponad granicami i łączenie ludzi w kontekście ich życia duchowego i wiary. Z tego powodu, tak ważna jest integracja i wspólne kształtowanie życia parafialnego.

Festyn w ramach Tygodnia Międzykulturowego: szczeciński Arcybiskup Dzięga (od lewej) oraz berliński Arcybiskup Koch celebrowali razem Mszę św. w Löcknitz. Zdjęcie: Kröll



Tak samo ważna jest integracja socjalna. Z tego powodu istnieją publiczne instytucje, które oferują porady czy kursy językowe. Owocna jest współpraca z Urzędem Löcknitz-Penkun, radą prewencyjną, polsko-niemiecką grupą roboczą oraz lokalnymi stowarzyszeniami. Do polskich rodzin skierowana jest także oferta Caritas archidiecezji berlińskiej. W latach 2016–2018 realizowany był projekt „Caritas wokół wieży kościelnej”, który organizował spotkania z dziećmi i wspierał polskich migrantów przy załatwianiu formalności w urzędach. Działania te są kontynuowane w ramach projektu Caritasu „Zachować wiarę”. Poza tym Caritas planuje rozszerzenie swojej oferty w zakresie doradztwa socjalnego w Löcknitz.

Pomorze Przednie, gdzie zaledwie 20 procent osób deklaruje przynależność religijną, postrzegane jest jako „świecki region”. Dlatego też obecność Kościoła, jako miejsca duszpasterskiego i diakonicznego, może wzmocnić cały region. Projekt „Wiara bez granic” uczestniczył w różnych spotkaniach stowarzyszeń regionalnych. Wraz z Caritasem obecny był na targach Pomorza Przedniego „Leistungsschau” w Pasewalku oraz na III Ekumenicznym Spotkaniu Chryścjan (Ökumenischen Kirchentag)

w Greifswaldzie. Na 500-lecie Reformacji projekt „Wiara bez granic” uczestniczył również w spotkaniu w bibliotece w Pasewalku, podczas którego czytane były ulubione historie biblijne.

Projekt „Wiara bez granic” wzbudził zainteresowanie w wielu gremiach, gdzie przedstawione zostały jego wyniki – na przykład na LXVIII Walnym Zebraniu Członków Fundacji Bonifacego w Erfurcie, na zebraniu Członków Grupy Roboczej Kościołów Chryścjanських w Meklemburgii-Pomorze Przednie (Arbeitsgemeinschaft Christlicher Kirchen MV) czy przed Radą Diecezjalną Archidiecezji Berlińskiej. W marcu praktykanci kurii berlińskiej odwiedzili Löcknitz, a w czerwcu 2018 polsko-niemieckie ekumeniczne kolonie religijne (tzw. RKW) zostały przedstawione na konferencji specjalistycznej w Berlinie jako instrument katechezy wielokulturowej. Ponadto wydarzenia inicjowane w ramach projektu były opisywane na łamach prasy oraz przedstawiane w radiu i telewizji.



„Löcknitz przyszłości. Wspólny festyn. Wspólny region. Wiele pomysłów”: to hasło spotkania kultur zorganizowanego przez projekt „Wiara bez granic”. Zdjęcie: Kröll

W czasie Wielkanocy 2017 roku projekt „Wiara bez granic” rozpoczął cykl spotkań edukacyjnych dla przedszkoli pod tytułem „Odkrywać religię z dziećmi”. W centrum uwagi stały kościelne święta w ciągu roku. Pomysł wynika z założenia, że dzieci uważnie odbierają własne otoczenie i potrafią zadawać wiele pytań, zaś odpowiedzi na pytania dot. religii nie powinny być przed nimi zatajane, choćby ze względu na fakt, że chrześcijaństwo jest częścią ich własnej kultury. Poszczególne święta, które obchodzimy w Kościele, powracają – tak jak pory roku. Boże Narodzenie, Wielkanoc czy Zesłanie Ducha Świętego są świętami kościelnymi i stają się „siłą rzeczy” przedmiotem rozmów w domach rodzinnych czy przedszkolach.

Pierwsze spotkanie w ramach projektu „Odkrywać religię z dziećmi” zostało zorganizowane dla starszaków z przedszkola „Randow-Spatzen” w Löcknitz. W kwietniu 2017 roku 15 dzieci odwiedziło biura projektu „Wia-

ra bez granic” w Bürgerhaus w Löcknitz. Dzieci mogły w formie zabawy i wszystkimi zmysłami poznać świat stworzony przez Boga i dużo o tym dowiedzieć się. Na podstawie kalendarza liturgicznego omówione zostały święta kościelne, a w szczególności nadchodzące Święta Wielkanocne. Mały ogródek wiosenny i ćwiczenie pt. „ziarno” pomogły zrozumieć dzieciom, jak został stworzony świat. W adwencie 2017 roku po raz drugi odbył się cykl spotkań pt. „Odkrywać religię z dziećmi”. W ciągu dwóch dni 60 przedszkolaków odwiedziło projekt „Wiara bez granic” i kościół ewangelicki w Löcknitz. Również tym razem dzieci rozmawiały o roku liturgicznym i o świętach Bożego Narodzenia i zbudowały szopkę betlejemską. Ewangelicka pastorka Helga Warnke oprowadziła dzieci po kościele, by mogły się więcej dowiedzieć o narodzinach Jezusa i związanych z tym wydarzeniem tajemniczych symbolach.

Kościelne święta jak Wielkanoc, Zielone Świątki, św. Mikołaj czy Boże Narodzenie są wydarzeniami, kiedy również osoby niewierzące stykają się z religią. Niemniej wartości religijne zanikają w świetle komercyjnych interesów i dekoracyjnych akcentów. Równocześnie dają możliwość na moment zatrzymania się i szansę na rozmowę z dzieckiem o pierwotnym ich znaczeniu. Zapalenie świeczek, czytanie historii biblijnych, rozmowa o obyczajach pozwalają na odkrycie głębszego charakteru świąt. To przesłanie zadecydowało o kontynuacji dni edukacyjnych „Odkrywać religię z dziećmi” w 2018 roku.

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Od dłuższego czasu Polacy licznie przeprowadzają się na niemiecką stronę Odry. W wielu obszarach życia społecznego rozwinęły się i ugruntowały stałe struktury współpracy i partnerskie kontakty. Jednak pragnienie przynależności do wspólnoty wiary stało się poniekąd trudne. Archidiecezja berlińska próbuje wyjść naprzeciw oczekiwaniom wiernych za pomocą nowatorskiej koncepcji duszpasterskiej i projektu pilotażowego „Wiara bez granic”. Do wzmocnienia wspólnoty dwunarodo-

wej potrzebne są spotkania z ludźmi o podobnej wizji świata, wspólne obrzędy liturgiczne, czy wymiana doświadczeń.

W przyszłości w Löcknitz stworzona zostanie przestrzeń dla ludzi wiary. Małe pomieszczenia w Bürgerhaus Löcknitz nie pozwalają na rozwój działalności duszpasterskiej oraz inicjatywy wspierające integrację. W najbliższym czasie powstanie więc „Centrum Spotkań Obszaru Pogranicza” (Begegnungsstätte Oder-Grenzregion). Wsparcie integracji z ramienia archidiecezji berlińskiej wychodzi poza aspekt liturgiczny. Wraz z kupnem nieruchomości w sąsiedztwie kampusu edukacyjnego mają zostać wzmocnione aktywności społeczne i kościelne. Na pograniczu zachodzą dynamiczne zmiany, należy więc odkrywać nowe formy kształtowania teraźniejszości i wzajemnych relacji. Kościół w tym regionie, wśród jego mieszkańców musi spełnić swoje zadania. Poprzez te działania dajemy wyraz naszej nadziei.

Festyn zbliżył ludzi i przyczynił się do przezwyciężenia granic. Zdjęcie: Kröll



DIESSEITS UND JENSEITS DER GRENZE



Pastorale Räume im Erzbistum Berlin:

- 1 Usedom – Anklam – Greifswald
- 2 Hoppenwalde – Pasewalk
- 3 Prenzlau – Templin – Schwedt
- 4 Berlin – Buch – Bernau – Eberswalde
- 5 Frankfurt (Oder) – Buckow – Müncheberg – Fürstenwalde

- Pfarreien, Kirchorte und Ortschaften im Erzbistum Berlin
- Pfarreien und Kirchorte im Bistum Görlitz
- Pfarreien im Bistum Dresden / Meißen
- Ortschaften und Städte in Polen
- Autobahnen
- Schnellstraßen / Landstraßen
- Bahnlinien
- Brücken

ERZBISTUM HAMBURG

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

ERZBISTUM BERLIN

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM MAGDEBURG

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN



Berlin

Szczecin (Stettin)

ERZBISTUM SZCZECIN-KAMIEŃ

Frankfurt (Oder) Slubjce

BISTUM ZIELONA GÓRA-GORZÓW

BISTUM GÖRLITZ

BISTUM LEGNICA

BISTUM DRESDEN-MEISSEN




ERZBISTUM BERLIN Zahlen vom 31.08.2018

Heringsdorf – Stella Maris:

Katholiken gesamt:	1.141	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	216	<div style="width: 19%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	18,93 %	

Hoppenwalde – Mariä Himmelfahrt:

Katholiken gesamt:	1.013	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	169	<div style="width: 17%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	16,68 %	

Pasewalk – St. Otto:

Katholiken gesamt:	2.254	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	1.255	<div style="width: 56%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	55,68 %	

Prenzlau – St. Maria Magdalena:

Katholiken gesamt:	1.811	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	777	<div style="width: 43%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	42,9 %	

Schwedt – Mariä Himmelfahrt:

Katholiken gesamt:	2.031	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	714	<div style="width: 35%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	35,16 %	

Eberswalde – St. Peter und Paul:

Katholiken gesamt:	2.242	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	413	<div style="width: 18%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	18,42 %	

Frankfurt (Oder) – Heilig Kreuz:

Katholiken gesamt:	4.118	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #FFC000;"></div>
Polnische Katholiken:	1.518	<div style="width: 37%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	36,86 %	

BISTUM GÖRLITZ Zahlen vom 31.12.2017

Guben:

Katholiken gesamt:	1.192	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #8B0000;"></div>
Polnische Katholiken:	500	<div style="width: 42%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	41,9%	

Weißwasser:

Katholiken gesamt:	1.158	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #8B0000;"></div>
Polnische Katholiken:	272	<div style="width: 24%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	23,5 %	

Görlitz:

Katholiken gesamt:	7.090	<div style="width: 100%; height: 10px; background-color: #8B0000;"></div>
Polnische Katholiken:	2.237	<div style="width: 31%; height: 10px; background-color: #FF4500;"></div>
Prozentualer Anteil:	31,55 %	